

Czasy...

Ludzie...

Wydarzenia...

125 lat temu

14 stycznia 1892 r. urodził się **ks. dr Martin Niemüller**, pastor w Berlinie, inicjator Kościoła Wyznającego w czasach nazizmu, więzień obozów Sachsenhausen i Dachau, po wojnie zwierzchnik kościoła w Hessen-Nasau, jeden z przewodniczących Światowej Rady Kościołów, darczyńca obrazu do ołtarza wybudowanej i poświęconej kaplicy w Świętoszówce. (Więcej szczegółów w IP nr 53/2009 s.27-28).



ks. Martin Niemüller

25 lat temu

26 stycznia w Worpławkach na Mazurach zmarł **ks. Tadeusz Terlik**. Urodził się 23 listopada 1929 r. w Cieszynie. Jego ojciec, lekarz, zmarł przed jego urodzeniem. Wychowywała go babcia Błahutowa. Szkołę powszechną oraz liceum ukończył w Cieszynie, po czym rozpoczął studia teologiczne na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego, które ukończył w 1953 r. Ordynowany na duchownego 15 listopada tego samego roku objął służbę wikariusza w Sorwitach u ks. Alfreda Jaguckiego. Po krótkim pobycie w Pabianicach i Wrocławiu został wikariuszem w Cieszynie. W Cieszynie w 1955 r. ożenił się z Anną Wantuła. Pomagał od 1958 r. proboszczowi w Goleszowie. 10 września 1959 roku, kiedy zmarł ks. Otton Kubaczka – proboszcz, administratorem parafii w Goleszowie a później jej proboszczem został ks. Tadeusz Terlik. Dzięki jego staraniom wybudowano nowy dom parafialny, który poświęcony został 19 listopada 1978 roku. Przed 15 sierpnia 1985 roku wykonano szereg prac w związku z 200-leciem istnienia kościoła: dach kościoła pokryto miedzianą blachą, wymalowano wnętrze, wymieniono podłogę, wstawiono nowe ławki, odnowiono elewację zewnętrzną oraz wykonano nowe ogrodzenie. W roku 1991 zakończono rozbudowę kaplicy w Kisielowie, ogrodzono cmentarz. Uruchomił w czasie kryzysu lat 80-tych aptekę poszukiwanych leków. Po przeszło 33-letniej pracy w zborze goleszowskim pochowany został na cmentarzu ewangelickim w Cieszynie. Pozostawił żonę, córkę i syna.



ks. Tadeusz Terlik

150 lat temu

w Wiśle 28 stycznia zmarł **ks. Michał Kupferschmid**, nauczyciel w Kieżmarku i Bielsku, proboszcz w Gosau i Wiśle, budowniczy nowej szkoły, murowanego kościoła oraz założyciel cmentarza na Groniczku w Wiśle.

Urodził się 19 września 1783 w Wuenschendorf na Morawach. Po skończeniu 18 lat rozpoczął naukę w seminarium nauczycielskim w Goemene. Pracował jako nauczyciel w Kieżmarku, a od 1808 r. w Bielsku. W latach 1812-1818 był proboszczem w Gosau w Górnej Austrii. W 1818 został skierowany przez superintendenta Jana Jerzego Schmitz von Schmetzen do Wisły. Władał płynnie językiem polskim. Pełnił funkcję radnego w Wydziale Gminnym Wisły. Za jego kadencji w 1818 r. założono w Wiśle cmentarz na Groniczku, a w 1824 r. otwarto szkołę ewangelicką oraz wybudowano nowy murowany ewangelicki Dom Modlitwy. Po dobudowaniu w latach 1861-3 wieży z dzwonami, dotychczasowy Dom Modlitwy stał się kościołem. W 1812 r. ks. Michał Kupferschmid ożenił się z Karoliną Nowak (1791-1875), córką pastora Jerzego Nowaka i siostrą architekta Edwarda Koerbera, późniejszego projektanta kościoła w Wiśle. W małżeństwie mieli dwóch synów: Juliusza Agatona, który zmarł w dzieciństwie i Gustawa (1817-1886), duchownego. Na emeryturę przeszedł w 1862 r. w wieku lat 80. Stanowisko proboszcza przejął po nim syn Gustaw, pełniący uprzednio przy ojcu funkcję wikariusza. Za swoje zasługi ks. M. Kupferschmid został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1858) oraz Złotym Krzyżem z Koroną (1862). Spoczął na wiślańskim cmentarzu na Groniczku.

50 lat temu

po ostatecznym zatwierdzeniu przez ówczesne władze PRL opracowanego w 1964 r. nowego Zasadniczego Prawa Wewnętrzznego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, przeprowadzono wybory w parafiach do Zgromadzenia Diecezjalnego (odpowiednik dzisiejszego Synodu Diecezjalnego). Zgromadzenie Diecezjalne zaś spośród delegatów parafialnych po raz pierwszy wybrało delegata świeckiego z jaworzańskiej parafii do Synodu Kościoła. Został nim ówczesny kurator parafii w Jaworzu Paweł Ciosk. Pełnił on swoją służbę jako członek Zgromadzenia Diecezjalnego w latach 1952 – 1982 oraz członek Synodu Kościoła od 1967 – 1978 r. Po nim wybrany został do najwyższego gremium kościoła Ryszard Klima, który swą służbę

pełnił do 1991 r. Od 1992 do 2017 r. przez 5 kadencji (25 lat) w Synodzie Kościoła zasiadał Józef Król w kadencji 2001 – 2006 dodatkowo wraz z Jerzym Urbasiem. Niestety, od bieżącego roku nasza parafia nie będzie miała przedstawiciela w Synodzie Kościoła, nie wybrano bowiem nikogo z naszych synodałów Synodu Diecezjalnego do tego gremium, co jest zastanawiającym wyjątkiem pośród tak wielkich parafii naszego kościoła!

75 lat temu

20 lutego zginął śmiercią męczeńską ks. bp dr Juliusz Bursche. Urodził się 19 września 1862 r. w Kaliszu jako pierworodny syn ks. Ernesta Bursche i Matyldy z d. Müller. Studia teologiczne odbył w latach 1880-1884 na uniwersytecie w Dorpacie. Po studiach został ordynowany 30 listopada 1884 r. przez biskupa Pawła von Evertha w warszawskim kościele Świętej Trójcy, gdzie rozpoczął wikariat. W latach 1885 – 1888 był proboszczem parafii w Wiskitkach koło Żyrardowa. Tam ożenił się z Amalią Heleną z domu Krusche, pochodzącą z zamożnej rodziny przemysłowców, współwłaścicieli tkalni bawełny w Pabianicach. Miał pięcioro dzieci (4 córki i syna). W 1888 został wybrany na pastora-diakona Parafii Świętej Trójcy w Warszawie, od 1895 był drugim, zaś od 1898 pierwszym proboszczem Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy. W latach 1895 – 1904 był radcą Konsystorza. Pod koniec grudnia 1904 r. został mianowany przez cara rosyjskiego Mikołaja II generalnym superintendentem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. W dniu 22 stycznia 1905 r. w kościele św. Trójcy w Warszawie odbyła się jego uroczysta instalacja na ten dostojny urząd. Instalacja odbyła się zgodnie z Agendą dla Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Królestwie Polskim. Na akt ten złożyło się odczytanie przez świeckiego członka konsystorza von Peetza „ukazu” carskiego, przemówienie prezesa generała Burmana i nałożenie przez niego generalnemu superintendentowi złotego krzyża biskupiego. W latach 1915 – 1917 superintendent generalny Juliusz Bursche był na zesłaniu w Rosji. W lipcu 1917 przybywa do Sztokholmu, oczekując na zezwolenie okupacyjnych władz niemieckich na powrót do Warszawy. Wraca do stolicy wraz z bratem Edmundem 17 lutego 1918 r., obejmując ponownie obowiązki zwierzchnika Kościoła. W 1919 r. uczestniczy w konferencji pokojowej

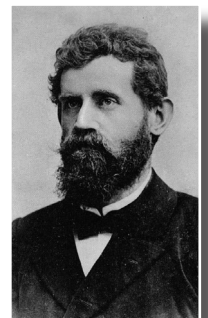


bp Juliusz Bursche

w Paryżu, gdzie przedstawia memorandum w sprawie Śląska Cieszyńskiego i Mazur. W 1920 r. rezygnuje ze stanowiska pierwszego proboszcza, poświęcając się służbie zwierzchnika luteran w odrodzonej Polsce. Zgodnie z nowym Zasadniczym Prawem Wewnętrznym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego i Dekretem Prezydenta RP regulującym ostatecznie stosunki Państwa do Kościoła E-A w RP, w dniu 3 lipca 1937 r. ks. dr Juliusz Bursche został jednomyślnie wybrany pierwszym Biskupem Kościoła. W ten sposób godnie uhonorowano ks. Juliusza Burschego w uznaniu jego ogromnych zasług dla Kościoła i Polski. Ks. biskup dr Juliusz Bursche nie doczekał się uroczystej konsekracji biskupiej. Po wybuchu wojny, na wezwanie władz państwowych opuszcza Warszawę 6 września 1939, zatrzymuje się w Lublinie, gdzie 3 października zostaje aresztowany i przewieziony do Radomia, następnie do Berlina. Od 22 stycznia 1940 był więziony w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen w Oranienburgu. Jego nieugiętą postawę oraz odrzucenie niemieckich propozycji wyrzeczenia się polskości podkreślała krajowa prasa konspiracyjna. Biuletyn Informacyjny nr 9 z 1942 napisał: „Pomimo presji samego Himmlera, pomimo cierpień, jakie spadły za jego nieugiętość na całą rodzinę Burschów - ksiądz biskup nie wyparł się swej polskości i nie uległ przed pokusami proponowanymi przez wroga”. Zmarł z wycieńczenia w szpitalu więziennym Moabit, wielokrotnie torturowany w czasie przesłuchań. Dokładna data jego śmierci nie jest znana – 20 lutego 1942 jest datą umowną, najbardziej prawdopodobną. Według oficjalnego świadectwa śmierci zmarł w policyjnym szpitalu w Berlinie 20 lutego 1942 roku. Represje dotknęły również trzech jego braci (przeżył tylko jeden) oraz syna (inż. Stefan Bursche, rozstrzelany przez hitlerowców 17 lutego 1940 w lasach lućmierskich), aresztowanych przez Niemców w pierwszych dniach okupacji - na ich aktach Himmler napisał: „Diese Familie ist auszurotten” („tę rodzinę trzeba wytępić”).

150 lat temu

w Oldrzychowicach na Zaolziu 9 marca 1867 r. urodził się późniejszy proboszcz jaworzański, znany śląski kaznodzieja ks. Jerzy Rusnok. Był synem biednej rodziny Pawła i Ewy Liberda. W wieku 5 lat utracił ojca i matka zmuszona była oddać małego Jurka do wujka, ubogiego szewca w Cieszynie. Ten posłał go najpierw do prywatnej ewangelickiej szkoły a następnie do



ks. Jerzy Rusnok

ewangelickiego gimnazjum, które ukończył w 1886 r. Był pilnym uczniem - uzyskując stypendium, odkładał je w całości na studia, które ukończył w Wiedniu w 1890 r. Od razu powołany został na wikariusza u boku superintendenta ks. dra Teodora Haasego w Cieszynie. Po otwarciu wybudowanego staraniem Haasego ewangelickiego szpitala ks. Rusnok został tam pierwszym duszpasterzem szpitalnym. Wybrany na proboszcza w Orłowej pełnił tam służbę od sierpnia 1894 do 1907 r. z krótką przerwą urlopu zdrowotnego, podczas którego wyjechał do Ameryki Płd. W 1907 r. ks. Rusnok wybrany został proboszczem w Jaworzu, zastrzegł jednak, że planuje wyjechać do Brazylii i długo w Jaworzu nie zostanie. I rzeczywiście już w październiku 1909 r. wyjechał po raz drugi do Brazylii. Powrócił na Śląsk Cieszyński, by służyć podczas I wojny w Cieszynie, a w latach 1921 – 24 w Tuczyńcu na Wołyniu. Postanawia po raz trzeci wyjechać najpierw do Brazylii, a następnie do Paragwaju gdzie założył Kolonię Jezus. Tam był wśród swoich imigrantów, jak mawiali, prawdziwym patriarchą, misjonarzem, nauczycielem, lekarzem, instruktorem i wodzem, a przede wszystkim duszpasterzem. Ks. Jarzy Rusnok zmarł 23 września 1941 r. w Santa Maria, Encarnation, Itapúa w Paragwaju. Ślad jego grobu zatarł czas i nie da się go dziś odszukać. (Więcej ciekawych szczegółów w dostępnej książce ks. Ryszarda Janika Z kart przeszłości luterańskiego zboru w Jaworzu..., Jaworze 2016, s.375-387).

235 lat temu

12 marca 1782 roku w Jaworzu podczas uroczystego nabożeństwa poświęcono miejsce oraz położono kamień węgielny pod budowę ewangelickiego Domu Modlitwy wg przepisów patentu tolerancyjnego. Poświęcenia dokonał i pierwsze kazanie w j. niemieckim wygłosił ówczesny pierwszy pastor cieszyńskiego kościoła Jezusowego oraz asesor Konsystorza Augsburskiego Wyznania ks. Traugott Bartelmus. Drugie kazanie w j. polskim wygłosił kandydat teologii rodem ze Skoczowa Jan Kłapsia, który w tym samym roku został powołany na pierwszego pastora po okresie kontrreformacji do jaworzańskiego zboru. (Więcej ciekawych szczegółów w dostępnej książce ks. Ryszarda Janika Z kart przeszłości luterańskiego zboru w Jaworzu..., Jaworze 2016, s.66-76; 469-483 i inne).



Wizerunek Domu Modlitwy na pieczęci

100 lat temu

17 marca zmarł **Jerzy Klus**, nauczyciel i organista. Urodził się 13 października 1839 w Golezowie jako syn ogrodnika Jerzego i Zuzanny z Żarłoków. Po ukończeniu w roku 1859 preparandy nauczycielskiej w Cieszynie pracował przez dwa lata jako nauczyciel szkoły ewangelickiej w Golezowie, następnie przez sześć lat jako nauczyciel w Godziszowie, sąsiadującym z Golezowem, a dalszych sześć lat w szkole ewangelickiej w Błędowicach, gdzie pełnił równocześnie obowiązki organisty w tamtejszym zborze. Jako młody nauczyciel należał do grona ludzi, którzy pod przewodnictwem Jana Śliwki założyli Towarzystwo Nauczycieli Ewangelickich. W 1873 roku Jerzy Klus przeniósł się do Cieszyna na stanowisko nauczyciela ewangelickiej szkoły ludowej, a równocześnie został organistą zboru cieszyńskiego, pełniąc tę funkcję do 1899 r., kiedy przeszedł na emeryturę. Zmarł w Cieszynie, pozostawiając dwóch synów, którzy byli nauczycielami w Wiedniu. Jerzy Klus opracował „Melodie do pieśni kościelnych”, używanych w zborach ewangelickich na Śląsku Cieszyńskim po wprowadzeniu do nich kancjonału ks. Jerzego Heczki. Jego Melodie pieśni kościelnych, używanych w zborach ewangelickich na Śląsku (z nutami), wydano w Cieszynie w 1866 r. Po raz drugi wyszły w 20 lat później, z dodatkiem jednogłosowych melodii dla 169 pieśni polskich i 16 niemieckich. Podkreślić też należy, że Jerzy Klus umieścił w tym wydawnictwie 8 pieśni dla chórów kościelnych, chociaż chór taki istnieć mógł wówczas jedynie przy kościele Jezusowym w Cieszynie. Wśród pieśni znalazły się utwory takich twórców, jak C. W. Gluck, H. Nägeli, L. Beethoven. Klus wydał również choralik dla użytku organistów przy nabożeństwach, pt. „Melodyje chorałów”, które doczekały się dwóch wydań. Z innych prac Jerzego Klusa zasługuje na wymienienie „Polsko-niemiecki i niemiecko-polski słownik do użytku szkolnego i podręcznego według nowej pisowni”, który ukazał się w Cieszynie w 1892 r. Słownik ten doczekał się licznych wydań (w 1915 r. ukazało się 11 wydanie). Następne wydania ukazywały się jeszcze w firmie wydawniczej J. Lorentza w Trzebiczu na Morawach.



Jerzy Klus



Z różnych źródeł zebrał
(-) Józef Król